

**Łódź**  
CENA NUMERU  
**25 gr.**

Cena prenumeraty  
w Łodzi

Mies. z dod. ilustr. 5 zł  
Dla robotników 4 zł  
Odnosz. do domu 30 gr.  
Z dostawą pocztową 6 zł  
Poza Łodzią egz. 27 gr.

Należność pocztowa  
opłacona ryczałtem

**XXXIV r.**  
istnienia.

Redakcja i Administ.

w ŁODZI

Al. Kościuszki 48  
TELEFON 100-28  
Konto P.K.O. 60594  
Red. przyjmuje od 5-6  
Art. listów anonimowych  
nie umieszcza się

1930 r.

Numer dzisiejszy składa się z 10 stron

# ROZWÓJ

Sroda, 28-go maja

№ 146

Dziś wielka premjera

## LUNA

Epokowe arcydzieło filmowe, wyróżniające się rozmachem inscenizacji i niebywale wzruszającą treścią

### POŻAR ŚWIATA

Potężny dramat serc,  
osnuty na tle wojny  
światowej

W rolach  
głównych **WILLIAM HALL DAVIS, JOHN STUART**  
**I JAMESON THOMAS.**

PONADTO: Najpiękniejsza rewja warszawskiego  
„Morakiego Oka”

„Uśmiech Warszawy” w wykonaniu całego zespołu  
teatru „Morskie Oko”

Wspaniała ilustracja muzyczna orkiestry symfonicznej pod dyrykcją LEONA KANTORA

Pocz. seansów o godz. 4-ej po poł. w sob., niedz. i święta o godz. 12-ej w poł. — Sensacja na czasie. Od dnia dzisiejszego ceny miejsc obniżone do minimum. Na pierwsze seanse bilety po 50 gr. i 1 zł. na pozostałe seanse po Zł. 1.—, 1,50 i 2.—  
a) Posiadacze ulgowych biletów korzystają z cen Zł. 1.— na 2-ie miejsce i Zł. 1,50 na 1-sze miejsce.

## Nie będzie Niemiec pluł nam w twarz

# Zbrodnicza zasadzka zorganizowana przez niemiecką straż graniczną

## Na polskich oficerów policji KOMISARZ LIŚKIEWICZ ZAMORDOWANY

Warszawa 27.5

O niesłychanym napadzie niemieckiej straży granicznej na oficerów polskiej straży granicznej, o którym donosiliśmy już wczoraj nadchodzą nowe szczegóły:

### NAPAD

W dniu 24 bm., około godz. 22-ej — jak stwierdza agencja „Iskra” — podkomisarz straży granicznej Liśkiewicz i komisarz Biedrzyński w czasie patrolowania granicy polsko-niemieckiej, na szosie Heu Häfen — Opalen, obok kamieni granicznych 152 i 153, zostali podstępnie napadnięci i przemocą uprowadzeni na teren niemiecki przez niemieckich funkcjonariuszy granicznych.

### RĘCE DO GÓRY

W chwili, gdy wymienieni komisarze straży granicznej znajdowali się tuż przed linią graniczną, padł okrzyk w języku niemieckim „ręce do góry”, a prawie jednocześnie padły trzy strzały, a znajdujące się w tyle, w odległości 30 metrów, patrol pięciu szeregowych straży granicznej usłyszał okrzyk podkomisarza Liśkiewicza:

„O! dla Boga”.

W tym samym momencie padła komenda niemiecka „links und rechts den Baum unter Feuer” (z lewej i prawej strony wału, ognia) i szeregowi straży granicznej zostali zasypani gradem kul szeroko rozsypanych w terenie funkcjonariuszy granicznych niemieckich.

### OSKRZYDLENIE

To zmusiło funkcjonariuszy straży gra-

nicznej polskiej do rozbiegnięcia się po obu stronach wału szosowego i do wycofania się przy równoczesnym ostrzeliwaniu się, ponieważ zauważyli, że są oskrzydleni przez funkcjonariuszy niemieckich, znajdujących się głęboko na terytorjum polskiem.

W czasie strzelaniny podjechały ze strony niemieckiej do granicy samochód i motocykl które w krótkim czasie odjechały z powrotem w kierunku Kwidzyna, zabierając schwytanych komis. Biedrzyńskiego i podkomisarza Liśkiewicza.

### ŚLADY KRWI PO STRONIE POLSKIEJ

Na miejscu, w którym podczas zajścia znajdowali się komisarz Biedrzyński i podkomisarz Liśkiewicz, stwierdzono na szosie po stronie polskiej w odległości jednego metra 20 centymetrów od linii granicznej ślady krwi, prowadzące w dalszym ciągu na stronę niemiecką.

Ślady te pochodzą prawdopodobnie od rany postrzałowej, zadanej podkomisarzowi Liśkiewiczowi. Zarządzone natychmiast śledztwo prowadzi naczelnik sądu grodzkiego z Gniewa przy udziale starszego powiatowego i naczelnika urzędu śledczego, oraz delegata z komendy głównej straży granicznej, mjr. Rodkiewicza.

### ZGON PODKOM. LIŚKIEWICZA

Wczoraj wieczorem nadeszła do Warszawy wiadomość, że podkomisarz Liśkiewicz zmarł z powodu odniesionej rany w szpitalu niemieckim.

### NIEMIECKIE ŁGARSTWA

BERLIN, 27.5. Pisma berlińskie zamieszcza obszerny komunikat malborskiego prezydium policji o przebiegu zajścia.

Komunikat twierdzi, że w nocy dn. 24 o godz. 23 dwaj polscy oficerowie przeszli przez pas graniczny i po utarczce słownej ze strażnikiem, grożąc rewolwerami wdarli się do strażnicy niemieckiej straży granicznej w Neuhöfen.

Jak niesłychaną poprosztu jest bezczelna kłamliwość twierdzeń niemieckich świadczą dwa fakty następujące:

1) Strażnica w Neuhöfen do której mieli się „wdrzeć” polscy oficerowie straży granicznej znajduje się w odległości 3 KILOMETRÓW OD GRANICY.

2) Ślady krwi z ran kom. Liśkiewicza stwierdzono PO STRONIE POLSKIEJ.

### INTERWENCJA DYPLOMATYCZNA

WARSZAWA 27.5. Wczoraj wieczorem poseł R. P. w Berlinie, p. Roman Knoll, złożył w niemieckim urzędzie spraw zagranicznych energiczny protest w związku z zajściem pod Opaleniem. Wobec tego, że rewelacje niemieckie o przebiegu zajścia są sprzeczne z posiadaniem przez stronę polską materiałów, pos. Knoll zaproponował przeprowadzenie wizji lokalnej przez specjalną komisję mieszaną polsko-niemiecką.



## „Wampir z Düsseldorfu“ człowiek-zwierzę Półworne szczegóły jego zbrodni

BERLIN, 27.5. Badanie aresztowanego w Düsseldorfie Pawła Kuertenę ujawniło nowe wstrząsające szczegóły jego przestępczej działalności. Wykryto mianowicie nowe dwa wypadki potwornego morderstwa.

Przed półtora rokiem Kuerten włamał się do wiejskiej restauracji, gdzie zaszył się małego chłopca w obawie przed ujawnieniem rabunku. W 10-tym roku życia Kuerten zadusił na śmierć kobietę publiczną.

Badania w tej sprawie morderstw, dokonanych przed rokiem w Düsseldorfie i okolicach, ujawniły potworne szczegóły. Kuerten

po zamordowaniu 8-letniej dziewczynki, Róży Oliger, oblał ciało naftą i podpalił.

Morderstwo dwu dziewczynek, 5-letniej Gertrudy Hamacher i 13-letniej Luizy Lenzen, dokonane było w ten sposób, że morderca, który poznał dziewczęta na zabawie wiejskiej, wyprowadził je w pole. Jedną z nich poślął po papierosy, drugą zamordował sztyltem. To samo uczynił z dziewczynką, która powróciła z papierosami.

18-letnia Marja Hahn została zamordowana w lesie, poczem morderca wykopał grób, w którym ukrył ofiarę.

## ESKADRA KRĄŻOWNIKÓW ANGIELSKICH

### Przeciwko ojczyźnie Ghandiego

LONDYN, 27.5. Zaostrzające się coraz bardziej położenie w Indiach, a szczególnie zamachy na linje kolejowe i przewody telegraficzne, skłoniły rząd angielski do wysłania do Indji eskadry krążowników, które mają strzec nadbrzeżnych linji kolejowych i telegraficznych.

Krążownik „Entreprise“ minął już kanał Sueski i zbliża się do Adenu, w drodze znajduje się przez tego jeszcze kilka krążowników z wielkim okrętem wojennym „Berwick“ na czele.

W starciach z policją, trwających w Ran

geonie od niedzieli, zginęło 26 ludzi, około 600 odniosło rany.

W Bombaju tłum muzułmanów zaatakował gradem kamieni policję, która oddała kilka salw do manifestantów. 23 osoby odniosły rany, 3 zostały zabite.

Hindusi próbowali wczoraj ponownie spowodować wykołowanie pociągu towarowego, 6 wagonów wyskoczyło z szyn, szkody są nieznaczne.

Podczas ataku na składy soli w Amadabad 100 Hindusów odniosło rany.

## B. wicekonsul amerykański, handlarz żywym towarem Stanął przed sądem w Brooklynie

NOWY JORK, 27.5. Przed sądem związkowym w Brooklynie rozpoczęła się rozprawa przeciwko b. wicekonsulowi Stanów Zjednoczonych w Warszawie H. Hallowi, oskarżonemu o dokonywanie oszustw paszportowych i przemykanie ludzi do Stanów Zjednoczonych.

Prócz Halla stanęło przed sądem 11 uczestników warszawskiej afery paszportowej w tym dwie kobiety.

Przy otwarciu rozprawy prokurator Lindsay R. Henry oświadczył iż w toku rozprawy udowodni, że uczestnicy szajki pchnęli konsula Halla w nałóg pijaństwa i upoiwszy go za każdym razem alkoholem, wyłudzały od

niego wizy in blanco, które następnie sprzedawali w Polsce, Niemczech i Francji za sumy od 600 do 1.200 dolarów.

Poza tem konsul Hall fałszował metryki ślubne, umożliwiając nadkontyngentowym emigrantom polskim, zabieranie z sobą dziewcząt polskich jako małżonek.

Sędzia Marcus B. Campbell postanowił rozpatrzyć narazie sprawę Moszka, Judy, Faszniaka, Morrisa, Baszkina i pani Masca Schiffer, sprawę zaś 5 pozostałych oskarżonych wyłączyć.

Staną oni przed sądem po zakończeniu procesu Halla.

## Kronika telegraficzna

### BRAK NAWET MYDŁA

„Komunist“ donosi o dotkliwym braku mydła na rynku sowieckim. Pismo zaznacza że w Charkowie, Kijowie i innych miasteczkach mydło zupełnie zniknęło z handlu.

### SOWIETY A NIEMCY

„Neues Wiener Tageblatt“ donosi z Moskwy, że podwyższenie rolniczych ceł niemieckich wywołano w Unji sowieckiej silne niezadowolenie.

### OREDZIE METROPOLITY ANTONJUSZA.

Metropolita Antonjusz prezes synodu biskupów rosyjskich na emigracji, wydał orędzie do narodu rosyjskiego. W orędziu tem metropolita nawołuje wszystkich Rosjan do walki z rządem sowieckim.

### SKANDAL NA WIECU ROSYJSKIM W AMERYCE

Z Nowego Jorku donoszą, iż podczas wiecu przeciwsowieckiego, który zwołany był w Nowym Jorku przez redaktora naczelnego paryskiego tygodnika „Berba za Rossiju“, Fiodorowa, obecni na sali członkowie komunistycznych organizacji rosyjskich, w tej liczbie były generał Jachontow, usiłowali zakłócić porządek, lecz zostali pobici i usunięci przemocą z sali.

### KRWAWY ROZRUCHY W BIRMANJI

Po wczorajszych rozruchach, wywołanych przez kulistów, podczas których padło 26 zabitych, a około 700 odniosło rany, nastąpił pozorny spokój. Jednakże dziś zrana doszło do nowych starć, podczas których policja i oddziały wojskowe zmuszone były do użytku broni palnej. Kilkunastu rannych birmańczyków przewieziono do szpitala.

### ŚWIETLICA DLA „DZIECI ULICY“.

Przy urzędzie pośrednictwa pracy dla nieletnich w Warszawie otwarto świetlicę dla t. zw. „dzieci ulicy“ w wieku od 9—15 lat. Dzieci bez opieki w godzinach pozaszkolnych za zgodą rodziców, sprowadzane będą przez opiekunów społecznych do Świetlicy, gdzie urządzone będą dla nich pogadanki i gdzie będą wdrażane do przyszłej pracy.

### BOCIANY PRZECZYŁY NIESZCZĘŚCIE

Znane są wypadki, że zwierzęta, ulegając jakimś niezbadanemu impulsowi wewnętrznemu, opuszczają swe siedziby, które następnie ulegają zniszczeniu przez ogień, wodę lub inne katastrofy. Tego rodzaju charakterystyczne zjawisko zaobserwowano ostatnio we wsi Karajewicze, pod Równem. Na dachu pewnej chaty „mieszkały“ od kilku lat bociany. Przed kilku dniami dostrzeżono, że bociany przenoszą swe gniazdo na dach innego domu. W dwa dni potem nad wsią szalała burza, podczas której piorun uderzył w dach domu opuszczonego przez bociany, poraził właścicielkę i wzniecił pożar tak groźny, że wkrótce z całej siedziby pozostała tylko garstka popiołu.

### WIEŻA ŚWIETLNA NA LOTNISKU W STOLICY

Na nowym lotnisku w Warszawie, powstającym na polach dzielnicy Okęcie, będzie wzniesiona specjalna wieża świetlna kilkusetmetrowej wysokości, na wzór latarni morskich. Wieża ta oświetlać będzie silnymi reflektorami całe lotnisko, umożliwiając lądowanie i wloty samolotów w porze nocnej.



# Dobre gospodarstwo

Położenie gospodarze Polski w obecnej chwili jest bardzo ciężkie. Kryzys objął wszystkie gałęzie naszego życia ekonomicznego. — Jęczy wskutek niskich cen rolnictwo; zastój panuje w handlu i przemyśle; bezrobocie daje się we znaki szerokim warstwom robotniczym. Objawy te są następstwem złej polityki gospodarczej rządów pomajowych. Nadmierne etatyzm, rozęcie budżetu do 3 miliardów złotych, lekkomyślna polityka celna w stosunku do produktów rolnych i rezerwy zbożowe rozmach w zakresie inwestycji państwowych, a wreszcie wypompowanie ze społeczeństwa pieniędzy przez fiskalizm podatkowy — oto wewnętrzne przyczyny kryzysu gospodarczego, przez jaki przechodzi dzisiaj Polska.

Gdy obóz narodowy wskazywał na te błędy, to wtedy pisano i mówiono, iż szukamy dziury w całym, iż modlimy się o katastrofę gospodarczą ze względów politycznych aby w złym świetle przedstawić rządy sanacyjne. Życie samo jednak wykazało, iż wskazania i krytyka obozu narodowego była zupełnie słuszna. Gdyby usłuchano naszych rad kryzys nie byłby dotknął Polski tak silnie i życie nasze gospodarcze wyglądałoby obecnie znacznie pomysłniej. Nietylko życie gospodarcze, ale i finansowe położenie skarbu państwa byłoby inne. Obecnie rząd musi robić wprost karkołomne oszczędności, ponieważ na skutek kryzysu gospodarczego zmniejszyły się wpływy z podatków i dochody z monopolu państwowych. Największe przedsiębiorstwo państwowe, jakim jest kolej, daje deficyty, z powodu zmniejszenia przewozu towarów i ruchu osobowego. Skutki błędów polityki gospodarczej przerzuciły się więc na państwo.

Pod wpływem tego dopiero rządy obecne zaczynają myśleć o zerwaniu z dotychczasową polityką gospodarczą. Rząd ma zamiar zerwać z etatyzmem, mówi się o reformie systemu podatkowego, wprowadza się bezplanowo oszczędności pod naporem rzeczywistości, a wreszcie zmienia się politykę wobec rolnictwa. Sfery rządowe nawołują do zajęcia się tylko kwestjami gospodarczo-finansowymi, a zerwania z politykomanją. Rzucono hasło, iż przed polityką musi iść gospodarstwo.

Hasło to jest modne wśród pewnych sfer społeczeństwa. Otóż według nas jest ono pozabawione wszelkiego uzasadnienia. Naprawa gospodarcza w państwie nie może się dokonać bez dobrej polityki. Stan gospodarczy kraju jest zawsze wynikiem dobrej polityki ogólnej. Nawet najbardziej zasobne państwo może być doprowadzone do ruiny właśnie przez złą i nieodpowiednią politykę. O tem nam mówią dzieje państw.

Było to w wieku siedemnastym. We Francji panował król Ludwik XIV. Przez niepotrzebne wojny, przez rozrzutność na reprezentację i wystawne życie na dworze — Francja znalazła się nad brzegiem ruiny gospodarczej. Wtedy to Ludwik XIV zaprosił do siebie wybitnego ekonomistę i finansistę Jana Colberta i chciał mu powierzyć w rządzie kierownictwo spraw gospodarczych i finansów.

Colbert rzekł do króla: „Dobrze królu, podejmę się tego zadania, ale pod jednym warunkiem. A mianowicie, jeżeli ty królu i twoi inni ministrowie będą prowadzili dobrą politykę. Bez dobrej polityki nie może być bowiem dobrego gospodarstwa”.

Zasada ta nie straciła na wartości do tychczas. Nie może być mowy o naprawie i stałej poprawie stanu gospodarczego państwa w którym prawo jest lekceważone, gdzie nie ma pewności, co stanie się jutro, gdzie istnieje stała walka między społeczeństwem a władzą, między rządem a ciałami ustawodawczymi. Niepewność polityczna, eksperymenty i odruchy polityczne oto główne przyczyny dzisiejszego stanu Polski.

Dlatego naprawa położenia gospodarczego

może się dokonać przez zmianę obecnego systemu rządzenia w Polsce. Kto chce tej na prawy rzeczywiście, ten musi przechylić się do zdania, iż nastąpi to dopiero po usunięciu rządów sanacji. Obecne bowiem rządy nie mogą tego dokonać, ponieważ nie posiadają ani dobrego programu politycznego, ani gospodarczego.

Dlatego powiadamy jasno i wyraźnie, pierwszym warunkiem zmiany ciężkiego położenia gospodarczego na lepsze jest usunięcie od władzy obozu majowego. Dobra bowiem polityka dopiero stwarza podstawy dla rozwoju gospodarczego. O dobrej zaś polityce przy obecnych rządach nie możemy nawet marzyć.

—:o:—

## O strzały w maju 1926

### Oryginalna sprawa w Sądzie Apelacyjnym w Lublinie

Wyjątkową sprawę rozpatrywał sąd apelacyjny w Lublinie.

Tło tej sprawy przedstawia się tak:

Porucznik rezerwy p. Władysław Korpet, otrzymał rozkaz od władz sprzyjających przewrotowi Piłsudskiego wyjechania do Puław dla przeprowadzenia mobilizacji ochotników z pow. puławskiego w celu utworzenia z nich jednostki bojowej zaś po utworzeniu oddziału wyjechania wraz z nimi do Warszawy i stania ciał w szeregach, walczących po stronie p. Piłsudskiego.

Owczesny starosta puławski Barnet wydał polecenie aresztowania członków POW, Strzelca. Wówczas por. Korpet postanowił internować starostę Barnata i rozbroić policję. W tym celu por. Korpet udał się na posterunek policji z kilku zaufanymi ludźmi, wśród których był niejaki Henryk Wisłowski.

W czasie rozbrajania jeden z policjantów st. przodownik Majchrzak wystrzelił w kie-

runku przybyłych. Strzał chybił. W chwili gdy Majchrzak usiłował wystrzelić po raz drugi, Wisłowski dał strzał w stronę Majchrzaka i ugodził go w nogę. Pociągnięty do odpowiedzialności sądowej Wisłowski skazany został na 6 miesięcy więzienia z zawieszeniem tej kary na przeciąg 2 lat.

Od powyższego wyroku wniósł skargę apelacyjną w imieniu skazanego, p. senator mec. Zubowicz z Zamościa; Niezamowita sprawa ta znalazła się wczoraj na wokedzie sądu apelacyjnego w Lublinie.

Na procesie stanęli Korpet — w charakterze świadka — i Wisłowski jako oskarżony. Po przewodzie sąd udał się na naradę po której ogłosił decyzję zatwierdzającą wyrok pierwszej instancji. Lecz na zasadzie amnestji karę zmniejszono do połowy; za pośrednictwem ministra sprawiedliwości sąd zwrócił się też do p. Prezydenta o darowanie Wisłowskiemu kary.

## Wystawa higieniczna w Dreźnie

### Ogólne wrażenie. Muzeum higieny. Brak pawilonu polskiego. Piękne Drezno na wiosnę!

Dwa wagony, pełne braci dziennikarskiej z Berlina. Ukraińcy i Japończycy, Szwedzi i Portugalczycy. Na dworcu głównym pakują nas do autobusów i po chwili już każą nam łączyć po olbrzymich, niedokńczonych jeszcze częściowo pawilonach.

Międzynarodowa Wystawa Higienistyczna w Dreźnie kosztować miała 20 milionów marek. Czy to się wróci? Lalki wie dziś tyle o higienie, że nie będzie urządził specjalnych pielgrzymek do Dreznia; lekarze — i owszem, chociaż zwykle chcą na higienie zarobić a nie płacić.

Jakiś poważny dowcipniś powiedział, że lepiejby Niemcy zrobiły i więcej się higienie przysłużyły, gdyby pieniądze, wydawane na wystawę, zużyły na nowoczesne budynki mieszkalne. Zapewne. Jedyne, co po wystawie (otwarta przez całe lato) pozostanie — to nowy gmach i zwiększone zbiory Muzeum Higieny, gdzie nie brak okropności, nie mających żadnego związku z „tematem”, jak choć

by potwornej wielkości i brzydoty posąg kobiecy na dziedzińcu. Ale to są „ich pieniądze”...

Brak pawilonu polskiego. Szkoda. Litwa paraduje takimi zdobyczami higieny i warunków sanitarnych w Kownie, Szawlach i u szaulisów, że... szkoda! Turcja, Jugosławia — Bóg wie kto (nie mówię już o wielkich tego świata) — pokazali, że są. A nas niema. Nieobecni — mówi Francuz — nigdy nie mają racji...

Wystawa taka, owaka. Ale Drezno na wiosnę (i wogóle) piękne. Galeria z niesmiertelnymi dziełami sztuki. (Ludzie oglądają szczęście palców papieża Sykstusa, klęczącego przed Madonną). I Zwinger prześlizgnięty, właśnie odnawiany. I Laba i saska Szwajcaria — Weisses Hirsch i cudowne okolice góryste z zameczkami, hotelami, zielonym lasem i błękitem nieba i wody. Piękne jest Drezno, miasto elektorów saskich, którzy dosięgli zaszczytu noszenia Korony Polskiej.

—:o:—

**MEJSKI KINOMATEGRAF OSWIAT.**

Od dnia 27.V do dnia 2.VI. 1930 r.

Dla dorosłych.

KONRAD VEIDT w dramacie

**PAGANINI**

Dla młodzieży.

KEN MAYNARD w filmie sportowym

**JEDEN PRZECIW DZIESIĘCIU**

Zawiadomienie. W poniedziałek dn. 2 czerwiec r.b. o godz. 12 w poł. przedstawienie **BEZPŁATNE** dla bezrobotnych. Wejście za okazaniem legitymacji

# „Wybory i konsumenci”

## B. B. szuka pieniędzy na wybory

Sejm został odroczony — wiele wskazuje na to, że wstępujemy w okres przygotowań wyborczych. Kiedy się one odbędą — zarok, za dwa — trudno w tej chwili ustalić. W obozie Be-Be czuć jednak ruch w poszukiwaniu za pieniędzmi.

Czytamy w ostatnim numerze tygodnika „Tydzień” pt.: „Wybory i konsumenci”.

— „Ratujący się od zagłady obóz sanacyjny musiałby przecież — decydując się na taką ewentualność — zdobyć w tym celu olbrzymie fundusze wyborcze. Kto w chwili obecnej mógłby takich funduszy dostarczyć? Po procesie Czechowicza, przy braku nadwyżek budżetowych wydaje się wątpliwym, aby funduszy tych mógł, podobnie jak to było w 1928 roku, dostarczyć minister skarbu. Ziemiańscy, którzy przed dwoma laty zebrali znaczne fundusze na wybory sanacyjne, dostali za to surową naukę w postaci ruiny materialnej, na którą własnymi pieniędzmi sami zarobili. Pozostaje zatem przemysł, do którego główna fala katastrofy gospodarczej jeszcze nie doszła. Z przemysłu obóz sanacyjny mógłby ewentualnie kilkanaście lub nawet kilkadziesiąt milionów na cele wyborcze wydobyc. Rzecz prosta transakcja tego rodzaju nie mogłaby się odbyć bez stosownej kompensacji. Tej ostatniej mógłby udzielić sanacyjny rząd, uprawniony przecież do regulowania cen artykułów pierwszej potrzeby. W ten sposób konsumenci byłiby obciążeni nowym pośrednim podatkiem na wybory, podatkiem tajnym w wymiarze i nikomu zapewne nieznanym w sumie ogólnej. Jest rzeczą oczywistą, że transakcje tego rodzaju, dokonywane w celach partyjnych przeciw dobru publicznemu, są grubym nadużyciem władzy, za które po upadku ich rządów winowajcy muszą odpowiadać, i że wymiarowi sprawiedliwości w takim przypadku towarzyszyłyby oklaski wszystkich obywateli. Jak widzimy, groźba wyborów posiada dla wszystkich konsumentów głębokie znaczenie, nad którym warto jest już teraz się zastanowić”.

Bardzo ryzykowna transakcja — warto przeto zanotować również i to co w tej sprawie pisze „Robotnik” (nr. 143):

— „Otrzymaliśmy szereg danych szczegółowych” dotyczących „rokowań wyborczych”, jakie prowadziło w ciągu ostatnich kilku tygodni kierownictwo obozu „sana-

cyjnego” z organizacjami przemysłowców.

Przemysł miałby dostarczyć Be-Be od 10 do 15 milionów złotych na koszty kampanii wyborczej do nowego Sejmu. Wzajemnie natomiast przemysłowcy domagaliby się wykonania szeregu postulatów, które pozwolą na znaczne podniesienie zysków niektórych gałęzi przemysłu, co umożliwi pokrycie z nawiązką „wydatków” na wybory.

Przemysł hutniczy, na przykład, żąda podniesienia cen żelaza o kilka procent; przemysł węglowy pragnie ułatwień i zniżek w zakresie jego rozrachunków z rządem. Przemysł cukrowniczy ma również własne „potrzeby” i własne „postulaty”. W rokowaniach biorą udział przemysłowcy warszawscy i przemysłowcy śląscy. Ci ostatni — w przemyśle górnio-hutniczym — muszą uzyskać zgodę niemiec-

kiej, berlińskiej części koncernów śląskich.

Jeżeli ta „transakcja” dojdzie do skutku, społeczeństwo będzie płaciło jej koszty w formie nowego podatku pośredniego, a kandydować do Sejmu Rzeczypospolitej za pieniądze kapitalistów berlińskich mogłaby tylko skończona kanalia.

Sprawa nie jest ani bagatelna, ani obojętna dla kraju. Zwracamy się publicznie do kierowników organizacji Be-Be i do kierowników organizacji przemysłowców z zapytaniem, czy wiadomość, otrzymana wczoraj przez prasę różnych kierunków jest prawdziwa?

Brak odpowiedzi będziemy musieli uważać za potwierdzenie”.

Nie chcemy wydawać opinii w tej drażliwej sprawie — zczekamy na odpowiedź przede wszystkim przemysłowców.

## Obawa o polską naftę

### Groźba wyczerpania pokładów naftowych

Ostatni zeszyt „Przeglądu Gospodarczego” przynosi alarmujący artykuł dr. Bartoszewicza o sytuacji w polskim przemyśle naftowym.

Wydobycie surowca naftowego w r. 1929 spadło o przeszło 9 proc. Spadek ten, nieustanny od r. 1926, nigdy nie był jeszcze tak znaczny. Jeżeliby proces ten miał się przeciągnąć przez kilka lat, moglibyśmy rychło dojść do tego, że z bilansu handlowego znikłaby dodatnia pozycja 70 — 80 milj. zł. jaką jeszcze przedstawia nasz wywóz naftowy.

Niebezpieczeństwo to jest realne, gdyż spadek wydobywania ropy w Polsce wynika nie z przyczyn przejściowych, lecz z wyczerpania pokładów naftowych w zagłębiu borysławskim z którego uzyskujemy dotąd 72 proc. całego wydobywania.

W ślad za spadkiem wydajności szybów borysławskich, idzie nieodłącznie stopniowo zawodnienie terenu.

Czynnikami te obniżają rentowność szybów i powiększają ryzyko inwestycji, odbierają możliwość wiercenia większej ilości szybów, tem bardziej, że wolny, do tego celu przeznaczony kapitał z natury rzeczy również ulega kurczeniu.

W ciągu ostatnich 4 lat wydajność szybów borysławskich spadła o przeszło 30 proc.

W konsekwencji, w tym samym stopniu zmalał kapitał przeznaczony na nowe wiercenia. Ujemny ten proces będzie nieubłaganie postępował dalej, jeżeli w najbliższym czasie nie będą odkryte nowe złoża naftowe.

Cała uwaga zwrócona jest tedy na t. zw. szybów pionierskie, wiercone w szeregu miejscowości, przeważnie w znacznym oddaleniu od istniejących. Wiercenia te są szczególnie wielkim ryzykiem. Pytanie bowiem brami nietylko: czy z szybów tych tryśnie nafta, ale i co równie ważne, — kiedy to nastąpi?

Innymi słowy: czy przemysłowi naftowemu starczy tchu na przetrzymanie obecnego kryzysu i doczekanie nowych terenów.

Pytanie to znaleźć musi odpowiedź w naszej własnej, polskiej polityce naftowej. Na pomoc obcą liczyć nie możemy. Uzyskanie inwestycji w naszym przemyśle naftowym uważa dr. Bartoszewicz, w obecnych warunkach za prawie wykluczone.

Cóż tedy należy czynić?

Autor twierdzi, że jest to problem bardzo trudny. Chodzi bowiem o to, aby przemysłowi naftowemu zapewnić większy, niż do tychczas, dochód z przedsiębiorstw na nowe wiercenia. Lekarstwem na obecną „chorobę” naftową Polski, może być tylko przyspieszenie i zwielokrotnienie wierceń pionierskich. Ale jak to lekarstwo zastosować?

„Przegląd Gospodarczy” sądzi, że kuracja winna być przeprowadzona przez dalsze udoskonalenie techniczne oraz ograniczenie kosztów wierceń i eksploatacji ropy przez skuteczniejszą ochronę celną, przez ulgi podatkowe dla przemysłu oraz podwyższenie cen surowca naftowego.

Jak widzimy, — kuracja dotkliwa. Ale stwierdza jasno, „jeśli nie zastosujemy tych środków, to możemy wejść na drogę stopniowej likwidacji przemysłu naftowego mimo, iż we wnętrzu naszej ziemi mogą kryć się jeszcze bardzo obfite i wydajne złoża naftowe, posiadające duże znaczenie dla obrony państwa”.

## Szpiegostwo u wrót Polski

### Sierżant KOP'u skazany na karę śmierci przez rozstrzelanie

Na terenie gminy Radoszkowickiej od dwóch lat władze bezpieczeństwa zwracały uwagę na działalność Szymona Wejsbroda, Morducha, Gdalewicza i Abła Icygzona, którzy mieli dostawy dla miejscowego oddziału KOP, a jednocześnie prowadzili jakieś zrzutnieuchwytnie konszachty z ościennem państwem. Jednocześnie zaobserwowano, że ówczesny dowódca strażnicy KOP'u, sierżant Roman Kowalski, pozostaje z nimi w bliskim kontakcie, a ponadto, że prowadzi husarskie życie i trwoni pieniądze. W początkach października r. ub. ujawniono, iż trzech obserwowani powierzyli jakieś tajemnicze prace fotografowi z Radoszkowic. Rewizja wykryła plikę skryptów, odnoszących się do stanu wyszkolenia oddziałów KOP., z których

fotograf sporządził 15 klisz i odbitki. Sledztwo ustaliło, iż skrypty te, stanowiące tajny materiał, wykradł swemu dowódcy sierżant Kowalski i oddał współnikom do przefotografowania. Sierżant Roman Kowalski stanął nieawem przed sądem doraźnym wojskowym i skazany został na karę śmierci przez rozstrzelanie. Trzej inni przekazani zostali urzędowi prokuratorskiemu przy Sądzie Okręgowym. W tym czasie z więzienia zbiegł Wejsbrod, natomiast Icygzon i Gdalewicz stanęli przed trzecim wydziałem do zbierania materiałów szpiegowskich, a przewod sądowy winę ich potwierdził. Wobec tego sąd obu oskarżonych skazał na 15 lat ciężkiego więzienia każdego, z zaliczeniem aresztu prewencyjnego.

REKLAMA TO POTĘGA



# ROZMAITOSCI ZE SWIATA

## Jak się uwolnić od żony?

Niesłychany skandal rozwodów w Nowym Jorku

Nowy York zajmuje się obecnie skandalem, który wybuchł na tle procesu rozwodowego małżonków Walterów. W ciągu tego procesu wyszły na jaw tricki, stosowane przez prywatne biura detektywów w celu ułatwienia małżonkom zerwania niedogodnych związków małżeńskich wskutek czego sprawa ta nabrała ogólnego znaczenia.

Przemysłowiec George Walter posiadał małżonkę niezwykle energiczną, która zatrzymała mu życie. Ponieważ jednak prowadzenie się pani Walter było pozatem nienaganne, małżonek nie miał sposobu, aby się od niej uwolnić. W swoim kłopotcie zwrócił się do jednego z pierwszorzędnych agentur w Nowym Jorku, zajmujących się dostarczaniem dowodów niewiary małżeńskiej. I istotnie już po krótkim czasie, ku swojej radości miał niezadowolony małżonek niezbity dowód zdrady małżeńskiej swojej połowicy. Biuro owe do starczyło mu bowiem fotografie, przedstawiającą jego żonę w gabinecie jednego z oślawionych nocnych lokali Nowego Yorku, z młodym mężczyzną, w pozycji tak niedwuznacznej że na tej podstawie można było napewno ożrekiwać pomyślnego dla pana Waltera zakończenia procesu rozwodowego.

Wprawdzie biuro zażądało za fotografię honorarium w kwocie 200 dolarów, ale była ona warta tyle, a może więcej, bo spełniała najgorętsze pragnienia Waltera.

Na terminie sądowym, gdy pani Walter okazano fotografię, niewiasta wpadła w wściekłą pasję, zaprzeczając kategorycznie, aby kiedykolwiek znajdowała się w owym lokalu i jakoby znała mężczyznę, z którym aparat foto-

graficzny schwytał ją na tak czułym tle a tle, Niemniej jednak podobieństwo fotografii było niezaprzeczne, a nadto musiała pani Walter przyznać, że i suknia w której była fotografowana, jest jej własnością.

Wobec tak niezbitych dowodów winy, byłby sędzia wydał niewątpliwie wyrok na rozwiązanie małżeństwa z winy żony, gdyby pani Walter przy bliższym badaniu fotografii nie była uczyniła fenomenalnego odkrycia. Oto widoczna na fotografii prawa ręka miała 5 palców, gdy natomiast pani Walter pokazała swoją prawicę jedynie z 4-ma palcami gdyż jeszcze w dzieciństwie straciła podczas pewnego wypadku piąty palec.

Fakt ten doprowadził do zdemaskowania zbyt usłużnej agentury. — Okazało się że za stosowano tutaj następujący proceder: Według fotografii, przedłożonej przez pana Waltera, sporządzono ze wszystkimi szczegółami, w którą ubrała się osoba mająca odegrać ową dramatyczną scenę. Po zdjęciu wlepiono do pierwszej fotografii twarz pani Walter, poczem dokonano drugiego zdjęcia.

Skutkiem tego odkrycia pan Walter będzie mógł nadal zażywać rozkoszy małżeńskich ze zbyt energiczną ale niemniej cnotliwą małżonką. Nie na tem jednak koniec. Obecnie zachodzi obawa że cały szereg osób, których małżeństwa zostały na podstawie dowodów przedstawionych przez ową agenturę rozwiązane wbrew ich woli, wniosą teraz odwołanie od wyroku. — Tego rodzaju perspektywy budzą zatem w szerokich kołach „rozwodników” żywe zaniepokojenie.

## Mordercy samochodów

Śmiertelne żniwo ulicy

Raj samochodowy w Ameryce okupiony jest rokrocznie nader obfitym żniwem śmiertelnych wypadków.

Władze amerykańskie kształcą publiczność uliczną budząc na każdym kroku jej uwagę na grożące niebezpieczeństwo.

Na jednym skrzyżowaniu ulic w New Yorku wisi olbrzymi plakat z napisem: Uwaga! Od 15 stycznia r. b. 233 osoby zostały na tem miejscu zabite przez samochody.

Tego rodzaju ostrzeżenie wino działa na najbardziej nawet obojętnego przechodnia.

Stwierdzono bowiem że w większości wypadków przyczyną katastrofy byli przechodnie.

W roku ubiegłym w New Yorku zabitych zostało przez samochody 1,332 osoby w tem 40 proc. dzieci w większości chłopców, a około 70,000 wyszło z wypadków mniej lub więcej poturbowanych.

W Detroit i Clevelandzie, miastach nawskroś „samochodowych” w ciągu roku ginie pod samochodami 0,03 proc. ludności.

## Nieście pomoc najbiedniejszym

na i wyszczotkowana grzywa przynosi zaszczyt dozorcey, a samo zwierzę jest z tego nie mniej dumne, jak dozorca...

Zwierzęta londyńskie są również starannie utrzymywane, a najgroźniejszy z nich czarny jaguar oczekuje z niecierpliwością co dziennej toalety... Lwica Fatima ta księżka rozba wila niedawno potulną miną swego małżonka, poddającego się toalecie, że skoczyła na głą z niskiego dachu na plecy dozorcey, powalając go na ziemię. Biedak potłukł się trochę lecz przyjął „wdzięcznym” sercem ten objaw lwiej czułości...

## Toaleta w lwiej klatce

Codziennie igranie z niebezpieczeństwem

W cyrku nagrodzono pogromcę zwierząt huczynnym poklaskiem, gdyby wszedł do klatki, mieszczącej dzikie zwierzęta i począł je — czesać... A przecież dozorcey w ogrodach zoologicznych uważają to za rzecz zupełnie naturalną i wcale nie bohaterką, a czyszczenie i czesanie dzikich zwierząt to część ich co dziennych obowiązków...

Zwierzęta przyjmują te starania toaletowe naogół z wielkim zadowoleniem. Tygrys chętnie nastawia grzbiet pod twardą szczotkę, usuwając robactwo i udzielając skóry lśniącej gładkości... Lew pozwala, aby wspaniała jego grzywa została doprowadzona do porządku... W Antwerpii można podziwiać wspaniałego lwa, którego starannie wyczesa-

CURWOOD

46)

## Ziemia marzeń

Batisti tkwił w miejscu oszołomiony zupełnie. Ale Piotr, już w następnej chwili, odzyskał przytomność i sprężył się do skoku ni by dziki zwierz. Oczy mu płonęły; rysy wykrzywiła zwierzęca wściekłość. Wobec wszystkich swoich ludzi doznał najstraszliwszej ośbelgi. Każdą inną obrazę wolno było wybaczyć, ale nie tą. Nieodemszczony policzek kładł piętno hańby na całą rodzinę, do drugiego i trzeciego pokolenia włącznie. Nawet dzieci drwiły z tchórza, który nie zażądał satysfakcji, ścigając go okrzykiem — żółte plecy, żółte plecy!

W chwili gdy olbrzym miał runąć na policjanta, Batisti zrozumiał wreszcie co się dzieje i z głębi piersi dobył rozpaczliwy pomruk. Nadzieja walki upadła. Nikt na całej Dalekiej Północy nie mógł zaprzeczyć Piotro-

wi Boulain prawa pierwszeństwa.

Dawid czekał, gotów odparować atak szaleńca. Lecz raptem spostrzegł, iż w duszy przeciwnika wre szałony bój. Piotr tkwił w miejscu, nieruchomy. Rysy jego wypogodziły się, choć ogromne ręce wciąż były zwarte w pięści. Przemówił zwracając się wyłącznie do Carrigana.

— To był żart, proszę pana! Prawda, że to był żart?

— To było na serio! — syknął mu Dawid niemal usta w usta. — Jesteś tchórz i skund! Ubiegłej nocy przepłynąłem do tratwy, zajrzałem przez okno i — wiem wszystko! Właściwie ucziwy człowiek nie powinien z tobą walczyć, jednak ja ci stanę, o ile tchórz cię nie oblec i, o ile nasz wczorajszy zakład — trwa!

Zrenice Piotra Boulain rozszerzyły się i patrzył chwilę tak dziwnie, jakby nie człowiek oglądał przed sobą, tylko jego obnażoną duszę. Mięśnie ogromnego ciała zwióły

z wolna; pięści się rozwarły. Flisacy, stojący opodal, wytrzeszczyli oczy, nie mogąc pojąć tych zmian.

— Pan przyplął do tratwy, — zaczął Boulain półgłosem, jakby nie mogąc uwierzyć temu, co słyszy — zajrzał przez okno i zobaczył — co?

Dawid skinął głową. Gdy przemówił, głos jego był pełen nienawiści i pogardy.

— Tak, zajrzałem przez okno! Zobaczyłem ciebie i najpodlejszą kobietę w dolinie trzech rzek, siostrę zloczyńcy, którego oddałem w ręce kata!

— Dosyć!

Słowo to strzeliło niby grzmot. Boulain stąpił o krok bliżej. Był biały jak płótno i oczy mu płonęły. Ale już w następnej chwili opanował się znowu. I raptem, niby widząc coś, czego Dawid nie mógł dojrzeć, uśmiechnął się, a Batisti, niemy świadek rozmowy, śmiał się nawet szeroko.

# Sławny król bandytów z CHICAGO Chce się stać piękniejszym

Wiadomo na całym świecie, że królem bandytów i przemytników alkoholu w Chicago jest Al Capone, Włoch z pochodzenia. Wiadomo, że Al Capone, po wyjściu z więzienia za nieprawne noszenie broni, bo żadnej innej, choć znanej, zbrodni nie zdołano mu udowodnić, postanowił, szczerze czy nie szczerze, pójść „na emeryturę”. Wiadomo także, że Al Capone znany jest pod przydomkiem „Scarfacio” t. zn. „mający bliznę na twarzy”.

Otóż właśnie ten przydomek i ta blizna, która go zrobiła charakterystyczną postacią, łatwą do poznania, były i są największym zmartwieniem Al Capone.

Co mu po milionach, co po wspaniałym pałacu w Chicago i na Palmowym Wybrzeżu, kiedyś lada dziecko uliczne może go poznać po tej bliznie i zawołać za jego automobilem:

— Oto jedzie „Scarfacio”, ten sławny bandyta!

W swoim letnim pałacu, na Florydzie, „Scarfacio” myślał o tem i martwił się, aż wreszcie zmartwienie jego dosięgło takiego napięcia, że wsiadł do aeroplanu i poleciał do Nowego Jorku, jak słyhać, ażeby poddać się tam operacji upiększającej u jednego z lekarzy kosmetyków, w nadziei, że zręczność medyka potrafi usunąć z jego twarzy to kaine nowe znamię.

## Młoda przeciwniczka diabła Sensacyjne występy „ewangelistki”

Dziwne sceny, owiane fanatyzmem religijnym, rozgrywają się w czasach ostatnich w jednym z kościołów nowojorskich, gdzie przed liczną publicznością wygłasza kazania młoda, 16-letnia „ewangelistka”, Karolina Tompson. Przybyła ona do Nowego Jorku, aby z miasta „wygnać diabła”. Płomienne słowa młodzieńki, waleń i szczupłej dziewczyny, wypowiedane z wielką swadą i siłą przekonania, wywierają silne wrażenie na słuchaczach.

Ewangelistka zjawia się w kościele zawsze w towarzystwie matki i wygłasza kazania zupełnie bez przygotowania, w jakimś szale mistycznym. Zgłosił się niedawno do niej pewien ciekawy reporter, któremu opowiedziała ona co następuje:

— Gdy byłem dzieckiem, marzyłam o tem, aby zostać aktorką. Lecz raz, gdy brałam udział w uroczystości religijnej, zrozumiałam, że mam ważną misję do spełnienia... Od tego czasu wygłosiłam wiele kazań, przeważnie w więzieniach i szpitalach... Opuściłam szkołę po ukończeniu lat 13-tu i od tego czasu poświęcam się wyłącznie głoszeniu ewangelji... Nowy Jork jest złym miastem... Ludzie wystawieni są tutaj na różne pokusy... Zwłaszcza młodzież dzisiejsza goni tylko za przyjemnością, a szczęście niebiańskie nie przedstawia dla niej żadnej wartości... Mam wrażenie, że już dotąd wiele dobrego zdziałałam, a przedemną mam przecież jeszcze wiele, wiele lat pracy.

Piotr, patrząc przez rzekę na barke, stojącą u drugiego brzegu, spytał,

— Pan żałuje jej, czy tak? I o nią chce pan walczyć?

— O nią! O najczystsza kobietę jaka kiedykolwiek stąpała po tej ziemi! O twoją żonę!

— Komedja! — Piotr Boulain mówił jakby sam do siebie, nie spuszczać oczu z barki. — Doprawdy, komedja, ma belle Jeannel! On chce się ze mną bić, bo sądzi, że ciebie zdradza. Uparł się, więc cóż mam począć? Stuknę go, aż nie będzie mógł iść o własnych siłach, a potem odeszłę tobie na kurację. I ze względu na to, kochanie, sądzę, że przyjmie karę bez szemrania. Prawda proszę pana?

Zwrócił się do Dawida uśmiechnięty i nie podniecony ani trochę.

— Będę się z panem bił, panie Carrigan. Zakład nasz stoi. Ale, w godzinie walki, bądźmy uczciwi i szczerzy, jak prawdziwi

mężczyźni. Pan kocha Marjanę, a ja kocham Carmen, jak nikogo na świecie, tą Carmen, której brata pan zawiódł na szubienicę. Teraz, skoro pan tego chce stanowczo, możemy zaczynać!

Począł zdejmować koszulę, a Batisi pośpieszył w stronę flisaków, by ich powiadomić o zaszłych zmianach.

### Rozdział XXI

#### WALKA NA PIĘŚCI

Ściągając koszulę, Carrigan wiedział, że pod jednym względem przynajmniej natrafił na godnego siebie przeciwnika. W okresie policyjnej służby poznał wielu ludzi z żelaza i stali, ludzi, których silnych nerwów śmierć nawet nie umiała zbyt nadwyrężyć. Jednak Piotr Boulain przerastał tamtych wszystkich i jego samego również.

Oto, przed chwilą jeszcze, rudowłose obrzym wrzał niby wulkan — a jednak poha-

## Klaska w kinie

Jak pracują klakierzy?

W Paryżu w ostatnich czasach klaska stała się modną nawet w kinoteatrach. Nie chodzi tu o reklamę obrazów, lecz o wywołanie nastroju wśród publiczności, podobnie jak to się praktykuje w teatrykach.

Szef klaski w Casino de Paris opowiedział niedawno, jak jego ludzie pracują. Klakierów nie rozrzucą się po sali, gdyż stracilibyśmy z sobą kontakt. Umieszcza się sześciu ludzi po prawej i lewej stronie sali i ci na dany znak poczynają klaskać lub nawet robić owację. Jednak za owację płaci się najmniej 500 franków. Tę sumę, jak i inne płacone przez poszczególnych artystów otrzymuje kierownik klaski i rozdziela ją pomiędzy współpracowników. Do roboty tej nie nadają się kobiety.

—:O:—



### Ostrzeżenie.

Chcąc nabyć proszki od bólu głowy z „KOGUTKIEM” „Migreno-Nervosin” należy żądać takowych w oryginalnych opakowaniach Gaseckiego, znanych od lat 30. Przy zakupie proszków z „Kogutkiem”, „Migreno-Nervosin” zwracajcie uwagę na opakowanie i odrzucajcie uporzycie polecane proszki łudząco do naszych podobne. Oryginalne opakowania po 5 proszków — pudełko 75 groszy



Osoby, dla których przyjmowanie proszku stanowi pewną trudność, mogą nabywać proszek „KOGUTEK” „MIGRENO-NERVOSIN” w formie tabletki. Opakowanie po 20 tabletek w pudełku. Cena zł. 1. 50 gr. — Żądać tabletek „Kogutek-Migreno-Nervosin”, w oryginalnem opakowaniu Gaseckiego.

mował wybuch. Obecnie uśmiechał się nawet, stojąc nawprost przeciwnika, obnażony po pas. Nie zdradzał cienia namiętności miotających nim bezspornie. Chłodne, siwe oczy patrzyły nawet przyjaźnie, podczas gdy Batisi zakreślał na piasku krąg stanowiący granicę areny. Flisacy stłoczyli się wokół, a Boulain przemówił cicho, dla Dawida wyłącznie.

— Proszę pana, wstyd mi doprawdy, że muszę walczyć. Niezmiernie pana lubię. Lubiałem zawsze ludzi gotowych bronić honoru kobiety. Będę się też starał nie nadużywać zbyt swoj przewagi, tyle tylko, by panu przemówić do rozumu i by wygrać zakład. Nie zabiję pana, jakby to mógł uczynić Batisi. Nie oszpecę pana ze względu na Marjanę. Choć gdyby Carmen wiedziała, że pan nas ubiegłej nocy szpiegował, życzyłaby panu co najszczybniej śmierci. Od kiedy brat jej zginął, znienawidziła pana. Jednak zapewniam, to anielska dusza!

(D. c. n.)



# KRONIKA

## KALENDARZYK

Środa 28 maja — Augustyna

### TEATRY

Teatr Miejski — Motke Złodziej  
Teatr Popularny — Książę szofer i kucharka  
Teatr Kameralny — Egzotyczna kuzynka  
Teatr Rewji w parku Staszica — „Lato idzie”

### WIDOWISKA

Bajka — Uroda życia  
Casino — Skrzydlata Flota  
Corso — Zemsta Hiszpana  
Capitol — Truciciel (dźwiękowiec)  
Czary — Więzień z Sing-Sing  
Grand-Kino — Odszczepieniec  
Luna — Pożar świata  
Mimoza — Korsarz mórz południowych  
Odeon — Pat i S-ka w opałach  
Oświatowy — Jeden przeciw dziesięciu  
Palace — Wróć, wszystko przebaczam  
Przyszłość — Eskorta  
Przedwiośnie — Siódme przykazanie  
Reursa — Czarne domino  
Splendid — Kobieta która cię nigdy nie zapomni (dźwiękowiec)  
Wodewil — Miłość w pociągu  
Zachęta — W wirze Paryża

## Władości bieżące

### „DZIEŃ MATKI” odbędzie się dnia 24 maja

- I Uroczyste nabożeństwa w świątyniach wszystkich wyznań między godz. 10-12
- II Rozdawnictwo i sprzedaż na ulicach bukietów dla Matek.
- III Odwiedzanie przez Panie z Komitetu Szpitali, przytułków i t. p. instytucje w których przebywają matki
- IV Akademyje: I w Radzie Miejskiej Pomorska 18 godz. 16 m. 30  
II w Sali fabr. Geyra Piotrkowska 295 godz. 16 m. 30
- V Pismówienia przez radio p. dra Stanisł. Skalskiego „Za co mamy być wdzięcznymi naszym matkom” o godz. 20

### Ze Związku Emerytów Państwowych

W dniu 17 maja br. odbyło się Walne Zgromadzenie Powsz. Związku Emeryt Państwowych, oddział w Łodzi przy ul. Cegielnia nr. 58 w łaskawie udzielonej sali szk. powszecznej im. Królowej Jadwigi. Prezes p. Ignacy Dolewski zdał szczegółowe sprawozdanie z działalności związku, poczem skarbnik p. Keppe przedstawił stan kasy oraz przeczytał preliminarz na rok 1930. Z powyższych sprawozdań wyniesiono wniosek, że działalność zarządu jest wielce owocną i oddział rozwija się pomyślnie. Wobec czego zgromadzenie wyraziło zarządowi votum ufności z udzieleniem absolutorjum.

Walne Zgrom. na wniosek p. Prezesa uchwaliło otworzyć przy związku Kasę Wzajemnej Pomocy na wypadek śmierci. Zarząd Związku prosi swych członków o zgłaszanie się na uczestników powyższej kasy.

# Nadzwyczajne wyprzedaże kupieckie

Wolno tylko urządzić po uzyskaniu zezwolenia

Urząd Przemysłowy I Instancji wyjaśnia iż na urządzanie wyprzedaży pod nazwami „Biały Tydzień” „14 dni” Reklamowa sprzedaż, „Sprzedarz świąteczna” itp. zgodnie z rozporządzeniem Rady ministrów o wyprzedażach dokonywanych w obrocie handlowym należy uzyskiwać zezwolenia władzy przemysłowej.

Zgodnie z par. 2 powyższego rozporządzenia ubiegający się o takie zezwolenie powinien wnieść do urzędu Przemysłowego I Instancji podanie na piśmie i wymienić w niem

następujące szczegóły:

1. ilość i rodzaj towarów, jakie mają podlegać sprzedaży;
2. dokładne oznaczenie lokalu wyprzedaży;
3. w przeciągu jakiego okresu czasu wyprzedaż ma się odbywać;
4. przyczynę wyprzedaży.

Winni przekroczenia powyższego rozporządzenia karani będą grzywną do zł. 600 i aresztem do 3 dni albo jedną z tych kar.

## Łodzianie, gdy jedziecie na „ŚWIEŻĄ TRAWKĘ” Strzeżcie się jadowitych żmij

W Warszawie zanotowano ostatnio (w maju) 5 wypadków ukąszenia przez jadowite żmije. Ostatnio ukąsiła żmija kapitana T. H. w Ogrodzie Saskim.

Lato bieżące będzie prawdopodobnie obfitowało w jadowite żmije... Jest o skutek łagodnej, bezsilnej zimy.

5 wypadków przedstawia jak na nasz klimat cyfrę wysoką i stanowi zarazem ostrzeżenie, że wypadki tego rodzaju powiarać się mogą... Z 5 osób, które zgłosiły

się do stacji Pasteurowskiej jedna była ze stolicy, a cztery pochodziły z okolic Warszawy.

Oddział Pasteurowski stolicy posiada jednak dostateczne zapasy surowicy przeciwko jadowi żmij, którą sprowadza z Paryża.

Wobec tych przypuszczeń, które wróżyć się zdają Polsce istny najazd jadowitych żmij powinno zapasy surowicy posiadać również Pogotowie Ratunkowe, jako instytucja która jest czynna w dzień i w nocy.

## Rezerwat przyrodniczy

### Powstanie na terenie Polesia Konstantynowskiego

Na ostatnim posiedzeniu Magistratu postanowiono wydzielić na terenie Polesia Konstantynowskiego część lasu o obszarze 9 ha jako rezerwat przyrodniczy wyłącznie dla celów naukowo-dydaktycznych.

Wyłączona na rezerwat część lasu jest

jedynym w najbliższej okolicy terenem, który zachował się w stanie naturalnym. Rezerwat ten odegra przy nauce przyrody rolę żywego muzeum przyrodniczego, którego niczem zastąpić nie można.

### PRAWO I SAD

## FAŁSZYWY „SEKRETARZ SĄDU OKRĘGOWEGO”

### Skazany na rok domu poprawy za „uwolnienie” bandytów

W swoim czasie głośny był napad bandyci w okolicach Łodzi przez kilku osobników, którzy steroryzowawszy domowników zrabowali większą sumę pieniędzy. Zawiadomiona o zuchwałym tym napadzie policja powiatu łódzkiego aresztowała ojca i syna Gruningów zamieszkałych we wsi Brunów, pow. łódzkiego, którzy po skonfrontowaniu zostali poznani przez poszkodowanych, wobec czego osadzono ich w więzieniu do dyspozycji władz sądowych.

Córka i siostra aresztowanych na wieść o schwytniu przestępców wszczęła starania o zwolnienie bliskich za kaucją z więzienia.

Na drodze jej stanął pewnego dnia 38-letni Wiktor Wesołowski, konduktor tramwajowy, który dowiedziawszy się o jej staraniach zaofiarował swe usługi. Oświadczył jej, że w ciągu 15 lat był sekretarzem sądu okręgowego

w Łodzi i że podejmuje się zwolnić obydwóch z więzienia. W tym celu pobrał on od niej rzekomo na złożenie skargi do sądu w kilku odstępkach 600 zł., przyczem przyrzekł, że niewątpliwie obydwaj znajdą się w ciągu najbliższych dwóch tygodni na wolności.

Upłynęło kilka miesięcy, w ciągu którego to czasu Wesołowski dawał stale wymijające odpowiedzi. Adelgunda Gruning przeciw Wesołowskiemu wniosła skargę do Sądu Okręgowego w Łodzi,

Sprawę powyższą rozpatrywał w dniu wczorajszym sędzia Korwin-Korotkiewicz w trybie postępowania uproszczonego.

Po przemówieniu prokuratora Deczyńskiego stwierdzającego całkowicie winę oskarżonego sąd skazał 38-letniego Wiktora Wesołowskiego na 1 rok domu poprawy.

## Zabawa leśna na rzecz Pol. Czerwonego Krzyża

W nadchodzącą niedzielę - dn. 1 czerwca staraniem Zgierskiego Oddziału Czerw. Krzyża za zostaje urządzona w lesie zgierskim, obok willi Brodacza, zabawa leśna z niezwykle interesującymi atrakcjami. Czynne będą strzelnice, koła szczęścia, loteryjki rozmaitego rodzaju itp.

Dojazd z Łodzi tramwajami ozorkowskimi i zgierskimi do Adelmówka (pierwszy przystanek za remizą), skąd aleja, udekorowana chorągiewkami doprowadzi do miejsca za sawy.

## Zjazd Oficerów Rezerwy w Wilnie

Stosownie do zeszłorocznej uchwały, tegoroczny Zjazd Związku Oficerów Rezerwy Rzplitej Polskiej odbędzie się w dniach 8, 9 i 10 czerwca br. w Wilnie.

## Teatr i sztuka

### TEATR MIEJSKI

Dziś we środę i jutro we czwartek o g. 8.30 wieczorem po cenach popularnych „Motka złodziej”

Zespół najznakomitszych artystek Teatru Polskiego w Warszawie z p. Marią Przybyłko Potocką, Wandą Siemaszkową i Karoliną Lubieńską na czele, przyjeżdża do nas z głośną sztuką laureatki m. Łodzi Zofji Nalkowskiej p. t. „Dom kobiet”

Najbliższą premierą Teatru Miejskiego będzie dramat w 6-ciu odsłonach L. Andreje wa „Myśl” z dyr. K. Adwentowiczem w roli głównej.

### TEATR REWJI W PARKU STASZICA

Inauguracyjna rewja „Lato idzie” zyskuje coraz większe powodzenie.

### — TEATR POPULARNY —

Dziś środa i dni następne pełna szampańskiego humoru komedia społeczna Gavaulta i Berr'a „Książę, szofer i kucharka”.

Dziś, środa o g. 4.30 popołudniu oraz w czwartek o g. 12 w południu przyjęta z entuzjazmem przez naszych milusińskich uroczą bajka ze śpiewami i tańcami „Wesele lalki”.

## Jeden gościnny występ K. Junoszy Stępowskiego

Dziś w środę 28-go gości teatr Kameralny genialnego artystę Kazimierza Junoszę Stępowskiego, który wraz z zespołem teatru Nowego z Poznania ukaże się w przekomicznej tryskającej humorem i werwą komedji L. Verneuil'a pt. „System Azaisa”.

### PRZEZ RADJO

ŚRODA dn. 28 V 30 r.

- 12,10 Muzyka i płyt gramofonowych
- 15,20 „O szkołach zawodowych żeńskich” opowie p. Marija Ankiewiczowa
- 16,15 Transmisja z Wilna program dla dzieci.
- 19,10 Słrzynka pocztowa rolnicza. Korespondencję bieżącą omówi inż. W. Tarkowski.
- 19,40 Radjokronika wygłosi dr. Marjan Stępowski
- 20,30 Koncert wieczorny kameralny
- 21,10 Kwadrans literacki p. Wanda Stekkero wa „Nagadali baży w maglu”
- 23,00 Muzyka taneczna

# O MOCZ SZLAMY GOLDBERGA I INNYCH

## Jeszcze jedna afera poborowa

W dniu wczorajszym Wojakowy Sąd Okręgowy w Łodzi rozpatrywał sprawę kaprała sanitarnego 25 p. p. Józefa Dydaka lat 31, oskarżonego o to, że w dniu bliżej nieustalonego roku 1927 pełnił służbę w pracowni chemiczno-bakterjologicznej 4 szpitala okręgowego w Łodzi, wbrew zasadzie służby wojskowej nakazującej traktowanie wszelkich wyników analiz lekarskich, jako poufnych udzielił Hudesie Bęczkowskiej wiadomości o wyniku analizy moczu rekruta Szlamy Goldberga z 18 p. p. za co przyjął od Bęczkowskiej przeszło 100 złotych.

Następnie, że w czasie pomiędzy dniem 1 a 9 lipca 1927 roku dał poborowemu Eugeniuszowi Elsnerowi, przebywającemu w szpitalu na badaniu lekarskim kilkakrotnie przed dokonaniem analizy moczu jakies proszki, celem spowodowania choroby a potem udzielił Hudesie Bęczkowskiej wiadomości o zakwalifikowaniu poborowego Elsnera do kat. C., za co przyjął od Bęczkowskiej 145 zł.

Ze dnia bliżej nieustalonego w roku 1927 zapoznał cywila Samuela Serejskiego z Hudesą Bęczkowską w celu omówienia i przeprowadzenia za pośrednictwem Bęczkowskiej sprawy uchylecia się poborowego Maksymiljana Serejskiego od służby wojskowej za pomocą przekupstwa, co też potem nastąpiło albowiem msr. Dr. Wołoszynowski przy kupiony przez Bęczkowską zakwalifikował poborowego Maksymiljana Serejskiego na komisji poborowej w Końskim w roku 1927 do kat. D.

Rozprawie przewodniczył pułk. Orski, oskarżał prokurator kpt. Mitowski, bronił adw. Nawarski.

Po zbadaniu świadków sąd przystąpił do odczytania aktu śledztwa, poczem udzielił głosu prokuratorowi kpt. Mitowskiemu, który w krótkim przemówieniu swem wniósł o surowe ukaranie oraz o niezaliczenie aresztu prewencyjnego. Adw. Nawarski w godzinsem przemówieniu swem wniósł o uniewinnienie oskarżonego gdyż na podstawie zeznań wszystkich świadków oskarżenia nie udało się stwierdzić winy oskarżonego.

Re dwugodzinnej naradzie przewodniczący pułk. Orski ogłosił wyrok mocą którego kapral Józef Dydak skazany został:

1) za ujawnienie Hudesie Bęczkowskiej kategorii rekruta Szlamy Goldberga na 1 rok i 6 miesięcy więzienia oraz degradację do stopnia szeregowca,

2) za ujawnienie Hudesie Bęczkowskiej kategorii poborowego Eugeniusza Elsnera na 1 rok i 6 miesięcy więzienia i degradację do stopnia szeregowca.

3) za zapoznanie Samuela Serejskiego z Hudesą Bęczkowską celem omówienia sprawy zwolnienia syna jego z wojska, na 9 miesięcy więzienia i degradację do stopnia szeregowca.

Wobec zbiegu przestępstw Sąd postanowił skazać kaprała Józefa Dydaka na jeden łączny wyrok półtora roku więzienia, degradację do stopnia szeregowca z zaliczeniem 13 miesięcy aresztu prewencyjnego.

Pe ogłoszeniu wyroku prokurator kapitan Mitowski postawił wniosek o zaarrestowanie skazanego. Sąd przychylił się do wniosku prokuratora, wobec czego kapral Dydak został z miejsca aresztowany i odstawiony do wojskowego więzienia śledczego. (p)

### ZE ŚWIATA

## Głos natury

### Murzyni przeciw nowoczesnym tańcom

Związek katolicki w Kawirondo (Wschodnia Afryka), składający się z tubylczych murzynów plemienia Bantu i Nilotie, wystąpił do władz z prośbą o wydanie rozporządzenia zakazującego tubylcom tańców nowoczesnych.

Murzyni stwierdzają liczne szkody moralne i fizyczne, jakie powodują wśród młodzieży murzyńskie nowoczesne tańce.

Młodzież ta, zamiast pomagać swoim rodzicom lub chodzić do szkół, oddaje się zabawom i pragnie korzystać ze „zgubnej niezależności”.

Władze rządowe zapewniły wodzów plemion, że zakaz ten będzie wydany i oznaczone kary za jego przekroczenie.

—:O:—

## GIEŁDY.

Warszawa, 27-go maja

Waluty: Dolar Stan. Zjednoczonych 8,88 i pół.

Dewizy: Gdansk 173,39 Holandia 358,86 Londyn 43,34 Nowy Jork 8,909, Paryż 34,97 i pół Praga 26,45, Szwajcaria 172,62 Stockholm 239,40 Włochy 46,74 Wiedeń 125,80

Obroty średnie Dolar gotówkowy w obrotach pozagiełdowych 8,88 Rubel złoty 4,64 Gram czystego złota 5,9244

Papiery procentowe: 7 proc. pożycz. stabilizacyjna 86,00 (w proc.) 4 proc. pożycz. inwestycyjna 106,50 5 proc. państw. pożycz. premjowa dol. 63,00—62,50—63,00 5 proc. konwer. 55,00

8 proc L. Z. Banku gosp. krajowego 94,00 (zł. 161,68), 8 proc. oblig. Banku gosp. kraj. 94,00 (zł. 161,68) 7 proc. L. Z. Banku gosp. kraj. 83,25 (w proc.), 7 proc. oblig. Banku gosp. kraj. 83,25 (w proc.) 8 proc. L. Z. Banku rolnego 94,00 (zł. 161,68), 7 proc. L. Z. Banku rolnego 83,25 (w proc.) 8 proc. L. Z. ziemskie dolar, 90,00 (w proc.) 8 proc. L. Z. Tow. kred. przem. pol. 85,50 (w proc.) 41/2 proc. L. Z. ziemskie 54,25 5 proc. L. Z. Warszawy 57,25 8 proc L. Z. Łodzi 70,35 8 proc. oblig. pol. Banku kraj. budowlane 93,00 8 proc. L. Z. Kalisza 67,00

Akcje: Polski 171,00 — 170,50 — 17,00 powszechny Bank kredytowy 110,00 Bank Zw. Sp. Zarob. 72,50, Ostrowieckie 58,00 — 59,00

Czy jesteś już, jak każę obowiązek Polskiego Obywatela

**CZŁONKIEM** POLSKIEGO CZERWONEGO KRZYŻA

Pomagaj Polsk. Czerw. Krzyż. ratować Ciebie wstępując w szeregi Pol. Czerw. Krzyża.



# Newy rozkład jazdy od 15 maja

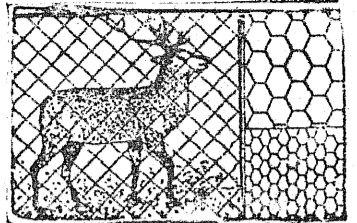
## DWORZEC FABRYCZNY

ODCHODZĄCE		PRZYCHODZĄCE	
Do Warszawy	5,40	Z Warszawy	23,26 pośp.
" "	7,50 pośp.	" "	16,35
" "	19,00	" "	20,06
" Koluszek	1,50	" Koluszek	1,30
" "	3,35	" "	4,00
" "	6,50	" "	5,47
" "	10,50	" "	6,52
" "	12,10	" "	7,41
" "	14,15	" "	8,37
" "	15,55	" "	9,50
" "	16,45	" "	10,55
" "	17,35	" "	13,55
" "	18,15	" "	14,45
" "	20,35	" "	16,05
" "	23,30	" Koluszek	18,00
" "	8,25 tylko od 15 V-30 IX w	" "	22,57
" "	niedziela święta,	" "	7,40 tylko w dni powsz.
" "	15,05	" "	21,17 w niedz. i święta
" "	19,30	" "	22,22 w niedz. i święta
" "	21,35	" Andrzejowa	8,53 w pon. i dni pośw.
" Andrzejowa	7,30 w poniedziałki i dni	" "	21,48 w niedz. i święta
" "	pośw.	" Skarżyska	12,50
" "	20,15 w niedziele i święta	" Tarnobrzega	19,40
" Tarnobrzega	10,05		
" "	16,20		

## DWORZEC KALISKI

ODCHODZĄCE		PRZYCHODZĄCE	
Do Krakowa	22,25	Z Krakowa	7,09
" Lwowa	20,13	" Lwowa	9,15
" Koluszek	8,55	" Koluszek	18,56
" oznania	22,03	" Poznania	7,28
" "	13,23	" "	13,32
" "	21,28	" "	7,01
" "	7,24	" "	18,27
" Leszna	2,09	" Leszna	2,49
" Poznania	10,04	" Ostrowa	8,45
" Ostrowa	19,25	" "	23,15
" "	15,25	" Warszawy	21,55 pośp.
" Warszawy	7,37 pośp.	" "	13,08
" "	13,46	" "	21,12
" "	7,17	" "	9,53
" "	13,10	" "	1,05
" "	3,05	" Zielkowic	19,09
" Zielkowic	15,30	" Łowicza	7,10
" Łowicza	19,55	" Poznania	8,08 przez Kutno
" Poznania	0,35 przez Kutno	" "	13,40
" "	9,25	" Płocka	19,53
" Płocka	21,20	" "	4,58
" "	15,05	" Torunia	22,13
" Torunia	12,05		

Rowyższy rozkład jazdy wchodzi w życie z dniem 15 maja



## DRUCIANE

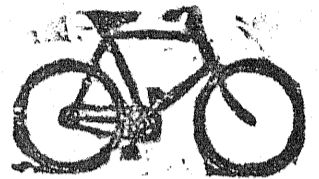
Parkany, Plecionki

Tkaniny Gazy miedz, do filtrów „Rabitz” do robót betonowych we wszystkich metalach wyrabia i poleca

## Rudolf Jung

Łódź, Wólczańska 181  
Telefon. 128-97

## Najtańsze źródło



**Rowery** oraz części w fabrycznym składzie „DOBROPOL” Piotrkowska 78.

Na dogodnych warunkach

## TYSIĄCE

chorych na katar żołądka, wzdęcia, kurcxa, bóle, niedość, zgaga, niestrawność, brak apetytu, blednica, ogólne osłabienie et cetera odzyskało zdrowie, używając ziółka sławnego na całym świecie Doktora Dietla profesora Uniwersytetu Jagiellońskiego. Żądajcie bezpłatnej broszury pouczającej Adres: Łódź — Apteka 5186

## SKŁADY NASION

## L. Jasińskiego

Łódź, ul. Andrzeja 10, tel. 168-5  
Łęczyca, ul. Poznańska 30, tel. 122  
prowadzone od 1870 roku

— polecają —  
Nasion pierwszej jakości

rolne, traw, drzew, warzywne, kwiatów oraz narzędzia i przyrządy ogrodniczo-pszczelnicze, przytem nawozy, preparaty i środki chemiczne dla celów ogrodniczych na ządanie bezpłatnie!

**GORSETY, NOWE MODELE, PASY BRZUSZNE,** lecznicze, przed i po pógowe, biodrowe, poszczuplające gumowe, oraz gumą kombinowane it.p.  
**BUSTONOSZE** STAN ICZKI różnych fasonów

POLECA: gotowe i na obstalunek POLECA: „MARTA” PIOTRKOWSKA 109 FRONT II PIĘTRO

—: Przyjmuje się reperacje i pranie gorsetów. —:

**KREPONY, KRETONY** szt. Jedwabie i t. d. poleca

**R. Pfeiffer** NAWROT 13, Tel. 139-73

**UWAGA! UWAGA!** Państwowi urzędnicy - czki Bez wkładu na sześćmiesięczne spłaty!

Pierwszorzędne płaszczki damskie i męskie, obuwie, firanki, kapy wełniane i bawełniane towary, bieliznę męską i damską, koldry, chodniki, dywany, torby, parasolki, białe towary i galanterijne poleca firma

„KREDY” Nawrot 15 i p

## Reformacie pigułki Zakonnik

znana od 1602 roku, 2641 — Regulują żołądek chronią od reumatyzmu osterplą wątroby, nadmiernej otyłości artretyzmu, uderzeń krwi do głowy uśmierzają hemoroidy czyszczą krew i przy skłonnościach do obstrukcji są łagodnym środkiem przeczyszczającym. — Użyto 1 do 3 pigulek na dobę  
Cena pudełka zł 1 85 wyrobu apteki  
**KARCZEWSKI, TUSZYNSKI**  
Warszawa, Trębacka 4  
Ządać w aptekach i składach z „ZAKONNIKIEM”



Reklama to potęga



**Zawodowe Kursy Kierowców Samochodowych**  
**Fr. Grętkiewicza**  
ŁÓDŹ - PIOTRKOWSKA 111. TEL. 175-35  
NOWY KURS ROZPOCZYNA SIĘ KAŻDEGO 1:15 B.M.  
KANCELARJA CZYNNA OD GODZ. 9r. DO 8 WIECZ.

**Ogłoszenia**  
Kupno i sprzedaż

**WAKŁAD Tapicersko-Stolarski B-ci GABAŁOW**  
Sienkiewicza 40 i Skład Mebli NAWROT 8 polecamy na dogodnych warunkach urządzenia pokojowe oraz pojedyncze meble również posiadamy na składzie otomany, tapczany, fotele, krzesła, stoły i t. d.

**Parceluje się**  
**Ogród owocowy, park i lasek ze stawem.**

Będą place blisko tramwaj. TANIO! Po szczegóły zwracać się do firmy Edmund Wasilewski Piotrkowska 152  
Telefon 144-64 133 4

### Buchalter-bilansista

dobry organizator i znawca spraw podatkowych, przyjmuje prowadzenie, zakładanie i zamknięcie ksiąg handlowych. Zestawienie bilansów, likwidację przedsiębiorstw oraz wszelkiego rodzaju kontrolę. Adres: ul. Andrzeja 33 m. 10

Tylko Kursy Kierowców Samochodowych Pol. Y. M. C. A.

za opłatą **zł. 130** są w stanie wyszkolić cię na dobrego szofera mechanika

Teoria. Zajęcia praktyczne we własnych warsztatach reperacyjnych. Nieograniczona ilość jazd.

Informacje i zapisy od 9 r. do 8 wiecz. Al. Kościuszki 68, tel. 122-90

**NIEBYWAŁA OKAZJA!**  
W Wieruszowie mieście 7 tys. mieszkańców liczącym, stacja kolejowa Podzamcze — Wieruszów jest do sprzedania (tylko w ręce polskie) w rynku położony dom z piekarnią i cukiernictwem przy wpłacie 20 tys. zaraz do objęcia Wiadomość J. Trocha Kępnio Sienkiewicza 61  
133-3

Fortepian czarny okazjnie sprzedam za 900 złotych Sienkiewicza 25 Dystrybucja 974-1

Piorunochrony, ostrza, linika miedziana uziemiająca, Dostarcza, zakłada „Watt” Narutowicza 16, tel. 190-38 —5

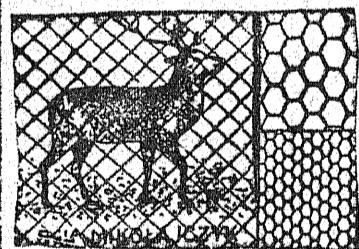
Sprzedam kino aparat wędrowny Przemysłowa 48 972-2

**Zagubione dokum.**

Zagubiono legitymację za pomocą za Nr. 16605 na imię Tomasz Laciobrowski 968-1

### Posady i prace

Akwizytorzy domokrączy do sprzedaży aparatów elektrycznych grzejnych wprost konsumentowi na wysoką prowizję poszukiwani. Kaucja ewent. pierwszorzędne referencje konieczne. Oferty do Admin. pod „Aparaty,” 970 1



**DRUCIAN E ogrodzenia**

Plecionki, Tkaniny, Gasy miedz. do filtrów, „Rabitz” do robót betonowych — wyrabia i poleca —

**Mateusz Mikołajczyk**  
Łódź, Kilińskiego 167

### MIŁOWODY

Pensjonat Miłobędzkiej poznańskiej — poczta, stacja Oborniki. — Obok znanej zakładu hydropat. Miejscowość uroczą wśród lasów nad rzeką Wełną. Rybołówstwo, elektryczność, kanalizacja. Kuchnia smaczna, Pokoje czyste od 9, lipiec 10 złotych.

### ...SZEWCY...

Najtaniej nabyć można **skóry** w każdej ilości

w Spółce Szewców

PIOTRKOWSKA 79  
Al. KOŚCIUSZKI 22  
Tel. 158-38

(Specjalność. detaliczna sprzedaż zelówek trwałych na wodę)

**Dr. St. Bibergal**  
Montuski 11 Tel. 68-22  
Choroby skórne i weneryczne  
Przyjmuje od 8-10 od 5-8 w

**Na bieżący sezon budowlany:**

**CEMENT** wszelkich marek  
**WAPNO** z różnych wapieniaków,  
**ZELAZO** konstrukcyjne i handl.,  
**BLACHY** żelazne, dachowe inne  
**BLACHY** ocynkowane i cynkowe  
**BELKI** żelazne (tretry)  
**KORYTKA** żelazne  
**GWOZDZIE** budowlane i handlowe,  
**TEKTURĘ** smołowcową,  
**SMOŁĘ** do smarowania dachów  
oraz wszelkie artykuły budowlane  
POLECA ze składu i wagonowo

**„ELIBOR”**

Sp. Akc. Handl. - Przemysł.

Ł. J. BORKOWSKI, Oddział w Łodzi  
Kilińskiego 70. Tel. 204-94

**Na bieżący sezon budowlany:**

**KAROL FOLKIEFSKI**

INŻYNIER BUDOW. i GEOMETRA PRZYSIĘGLY

**Al. Kościuszki 3, I p.**

Tel. 102-15 Od 1 do 3 i od 5 do 7.

Roboty pomiarowe, parcelacje i t. p.  
Projekty budow., nadzór techniczny, zielnictwo

**Plany przyłączeń do sieci kanal.**

Porada prawno-administr. w sprawach technicz.

**Czy chcecie być zadowoleni z waszego obuwia?**

osiągniecie to kupując tylko w firmie

**Stanisław GROCHAL**

Łódź, Andrzeja Nr. 9

Na składzie wybór obuwia własnego wyrobu, najnowszych fasonów z materiałów krajowych i zagranicznych. PO CENACH ZNIŻONYCH.

Dla stowarzyszeń dogodne warunki.



**Na raty i za gotówkę!**

Wazelką GARDEROBĘ MĘSKĄ i DAMSKĄ w WIELKIM WYBORZE i po CENACH KONKURENCYJNYCH. Wykonuje również obstalunki podług najnowszych żurnali

DOGODNE WARUNKI!

**Wólczańska 43,** I piętr., front,

**CENA OGŁOSZEŃ:** Przed tekstem 30 gr. w tekście 30 gr. za tekstem 25 gr. zwyczajne 14 gr., nekrologi 30 gr., komunikaty 25 gr. Wiersz milimetry lub jego miejsce Drobne ogłoszenia bezterminowe 10 gr. za wyraz, duże litery 50 gr. najmniejsze ogłoszenie 1 zł. Ogłoszenia zamiejscowe 50 proc. drożej, zagraniczne 100 proc. Stronica przed tekstem i w tekście podzielona na 3 łamy, za tekstem na 5 łamów Artykuły bez oznaczenia honorarium uważa redakcja za bezpłatne. Ogłoszenia przyjmuje się do godz. 7-ej po 7-ej 50 proc. drożej. Za terminowe wychodzenie ogłoszeń admin. nie odpowiada. Każda nowa podwyżka obowiązuje, przedtem przyjęte ogłoszenie bez uprzedniego zawiad. „Rozwój” można zamawiać w Zgierzu u p. Lacha, w Pabjanicach u p. Zatorskiego ul. Zamkowa.

Redaktor Naczelny i Wydawca inż. T. Czajewski. W Łodzi T. Czajewskiego.

Redaktor, odp. J. Grzegorzewska